

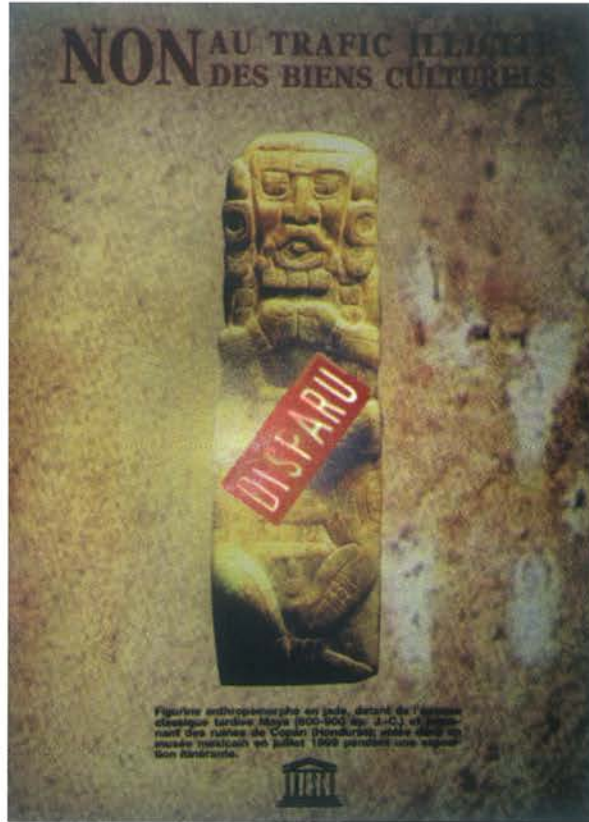
Przemyt dzieł sztuki

Czy bazy danych mogą być remedium?

Od 1998 r. Wydział Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego Rady Europy pracuje nad problemem ochrony dóbr kultury przed nielegalną sprzedażą i wywozem, zjawiskami nasilającymi się w dobie globalizacji, otwartych granic i mobilności społeczeństw. Temat ten zostanie poruszony podczas międzynarodowego Forum, po raz pierwszy grupującego dziedzinę, których problem przemytu i nielegalnego handlu dziełami sztuki dotyczy bezpośrednio: UNESCO, ICOM, komisje europejskie, administracje rządowe, urzędy celne, władze kościelne różnych wyznań i religii, Interpol oraz przedstawiciele domów aukcyjnych i antykwariatów.

Celem Forum będzie nawiązanie kontaktów i współpracy zainteresowanych organizacji i jak najszersza ratyfikacja legalnych środków, takich jak konwencje UNIDROIT oraz UNESCO, dotyczące nielegalnego przemytu dzieł kultury.

Przygotowania do Forum zainaugurowano serią kilkunastu zebrań branżowych, w których uczestniczyli przedstawiciele polskich instytucji ochrony dóbr kultury i antykwariatów. Mimo iż zebrania dotyczące każdej dziedziny toczyły się niezależnie, wysunięte postulaty są w wielu wypadkach zbliżone. Jednocześnie opowiedziano się za koniecznością wymiany informacji i zacieśnieniem współpracy, inwentaryzacji dóbr kultury oraz opracowywania wykazów



zaginionych dzieł sztuki, które powinny być szeroko dostępne. Podkreślono konieczność szkolenia funkcjonariuszy urzędów celnych i oddziałów policji.

Przeływ informacji o zaginionych dziełach sztuki i przedmiotach zabytkowych to podstawowy warunek zapobiegania przemytowi i nielegalnej sprzedaży. Przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Celnej oraz urzędów celnych Belgii, Finlandii i Stanów Zjednoczonych podkreślali, iż sprawność ich działań w zapobieganiu nielegalnemu wywozowi zależy w dużym stopniu od danych, jakimi dysponują. Celnicy przykładają dużą wagę do informacji zwizłych,

opatrzonych fotografiami zaginionych obiektów. Przedstawiciele urzędów celnych wyrazili potrzebę „profilaktycznego” opracowywania i rozsyłania katalogu zawierającego wykaz dóbr, których wywóz jest nielegalny. Tego typu działania wymagają jednak międzynarodowej współpracy. Zaproponowano, by ograniczyć liczbę rejestrów, a raczej upowszechnić już istniejące. Interpol dysponuje rejestrem sięgającym 1947 r., który wypierany jest przez nowy, łatwy w obsłudze CD-ROM, zawierający opisy zaginionych dzieł sztuki, udostępniany instytucjom i osobom zainteresowanym. Zaproponowano upowszechnianie na

szeroką skalę katalogów ICOM-u „100 missing objects” oraz „Object ID”. Mogą one również być przykładem inwentarza dla wielu instytucji i kolekcjonerów, którzy nie mają usystematyzowanych katalogów.

„Object ID” został opracowany w 1997 r. przez Getty Conservation Institute przy współpracy z UNESCO, Radą Europy, FBI, Interpolem i Scotland Yardem, instytucjami muzealnymi i antykwariuszami. W roku 1999 UNESCO zatwierdziło „Object ID” jako międzynarodowy standard podstawowego opisu ruchomych dóbr kultury. Przetłumaczony został na języki: arabski, chiński, czeski, francuski, holenderski, koreański, niemiecki, perski, rosyjski, węgierski i włoski. Odpowiada on bazom danych Interpolu, włoskich Carabinieri i „International Art. Loss Register”. Opis zawiera następujące dane: rodzaj przedmiotu, materiał i technika wykonania, wymiary, ewentualne inskrypcje, cechy charakterystyczne, tytuł, temat, datę oraz nazwisko autora. Opatrzony jest fotografią.

Inwentarze i rejestry mogą też być doskonałym źródłem informacji dla przestępców, a katalogi wielkich domów aukcyjnych doskonałym narzędziem w rękach nieuczciwych handlarzy dziełami sztuki. W obawie przed nadużyciami Komisja Pontyfikalna zabroniła sporządzania katalogów dzieł sztuki sakralnej o wyjątkowej wartości artystycznej i rynkowej, najbardziej narażonych na kradzież. ❖